

**ŚRODA, 30  
SIERPNI  
1972 ROKU  
WYD. AB**

**26 IV 1945  
NIEZŁAMANA SIĘ SIŁA  
WOLNOŚCI**

# Kurier Szczeciński

Nr 204 (8692)      Rok założenia 1945      Cena 50 gr.

## Wietnamskie decyzje Nixona

# Redukcja wojsk lądowych Więcej lotnictwa i marynarki

## Prezydent wyklucza możliwość przerwania bombardowań DRW

WASZYNGTON PAP. Zgodnie z zapowiedzią, prezydent USA Nixon ogłosił we wtorek w San Clemente decyzję wycofania do 1 grudnia br. z Wietnamu Południowego dalszych 12 000 żołnierzy amerykańskich. Jednocześnie wykluczył jakąkolwiek możliwość przerwania bombardowań DRW w okresie kampanii wyborczej.

## Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

WARSZAWA PAP. Na posiedzeniu w dniu 29 bm. Biuro Polityczne KC PZPR zapoznano się z informacją o działalności Instancji i organizacji partyjnych w okresie zimy.

Biuro Polityczne uznało, że obecnie równocześnie z dokonaniem prac związanych z realizacją zadaniem jest terminowe przeprowadzenie siewów jesiennych oraz przygotowanie do sprawnego zbioru opekowych i pasz zielonych. Miedź będzie poważnie znaczenie dla zapewnienia możliwości największych zasobów paszowych, dla dalszego wzrostu produkcji zwierzęcej.

Biuro Polityczne stwierdziło, że zadania te powinny być podjęte poszczególnie przez organizacje i instancje partyjne, rady narodowe, służbę rolną i młodzież.

Biuro Polityczne wysłuchało informacji ministra oświaty i wychowania o przebiegu wakacyjnego wypoczynku dla dzieci i młodzieży w okresie od 15 czerwca do 15 sierpnia 1972 r. Łącznie różnymi formami zorganizowanego wypoczynku objęto latem br. ponad 1,5 mln dzieci i młodzieży, zaś ponad 1,5 mln dzieci i młodzieży zapewniono wypoczynek i opiekę w miejscach zamieszkania, przy czym zachowano pierwszeństwo dla młodzieży z rodzin wielodzietnych, o najniższych zarobkach, z rodzin będących pod opieką społeczną oraz sierot, wychowanków domów dziecka i dzieci wymagające wypoczynku ze względu na stan zdrowia. Stanowi to istotny krok naprzód w zapewnieniu warunków dla wypoczynku dzieci wymagających wypoczynku ze środowisk przemysłowych, środowiska wiejskiego oraz w organizacji wypoczynku w miejscu zamieszkania.

Biuro Polityczne wysłuchało również informacji ministra zdrowia i opieki społecznej o stanie realizacji uchwały VI Zjazdu o wprowadzeniu uprawnień do bezpłatnych świadczeń leczniczych dla ludności wsi.

Biuro Polityczne zapoznano się też z przedłożoną przez ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki wstępna informacja o przebiegu rekrutacji na I rok studiów dziennych w szkołach wyższych w bieżącym roku.

## Cwiczenia wojsk Układu Warszawskiego

WARSZAWA PAP. Zgodnie z planem dowódzcy Zjednoczonych Sił Zbrojnych państw — członków Układu Warszawskiego, jesienią br. na terytorium Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej odbędą się wspólne ćwiczenia wojsk i sztabów sąsiednich armii.

mu, prezydent Nixon gwałtownie zaatakował kandydata demokracji McGoverna za jego program polityki w kwestii wietnamskiej, przewidujący wycofanie wszystkich wojsk z Indochin. Nixon zarzucił kandydatowi demokracji, że zamierza zdradzić sojusznika, to jest reżim saigonski.

## Wznowienie rokowań NRD-NRF

BONN PAP. Dnia o godz. 15.30 wznowione zostaną w Bonn rokowania NRD — NRF na szczeblu sekretarzy stanu. Prowadzą je dotychczasowi negocjatorzy Michael Kohl (NRD) i Egon Bahr (NRF). Negocjacje dotyczą ogólnego układu, który sformalizuje stosunki między obu państwami niemieckimi. Obie strony przedstawiły w tej sprawie odpowiednie projekty układu. Spotkania odbywają się przerywicznie (co 2 tygodnie) na przemian w Berlinie i Bonn i zwykle trwają dwa dni. Obecnie weszły one w stadium konkretnych rokowań, podczas których omawia się poszczególne punkty projektowanego układu. Przystępuje się, że rokowania potrwać jeszcze wiele tygodni.

## Rozmowy w Phenianie

PHENIAN PAP. W Phenianie, stołicy KRL-D, rozpoczęły się w środę rozmowy między delegacjami Czerwonego Krzyża Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i Korei Południowej. Tematem spotkania jest kwestia łączenia rozdzielonych rodzin koreańskich. Jest to pierwsze tego typu spotkanie obu stron od czasu podziału Korei po zakończeniu II wojny światowej.



Rekordy śpią się jak z rogu obfitości

# Polscy kolarze w srebrnym blasku Gimnastycy na 4 miejscu

PRZED Olimpiadą mówiono, że monachijskie igrzyska będą igrzyskami rekordów. Pierwsze trzy dni potwierdzają zapowiedzi. Na strzelnicach, na pływani i w obiektach codziennie notuje się rekordowe wyniki, które uważane są za fantastyczne. Po chwili jednak inny zawodnik poprawia ten, wydawało się, stojący na granicy ludzkich możliwości wynik. Tak było wczoraj na podium ciężarów. Zawodnik ZSRR, Szanidze był już pewnym złotego medalu, tymczasem Bułgar Nurikian dźwignął sztangę o ciężarze, jak sądzono przewyższającym jego możliwości. On też zdobył złoty medal.

W GIMNASTYCE nie notuje się rekordów gdyż jednak jest tak prowadzono na XX Olimpiadzie poprawiono by wiele wyników. Doskonali zawodnicy Japonii i ZSRR zademonstrowali wczoraj takie ćwiczenia jakich dotychczas nie oglądano. Wprost wierzyć się nie chciało, że człowiek może oprowadzić i wykonywać tak trudne, skomplikowane układy. Czołwka światowa rozszerza się, niewątpliwie na następnych wielkich imprezach zawodnicy innych krajów będą ćwiczyć po dołbie. Jakże układy wymyśla Japończyk?

TRZECI dzień sportowych zmagani XX IO był dniem Polaków. Nasi kolarze: Ryszard Szurkowski, Lucjan Lis, Jan Szozda i Tadeusz Barcik wywalczyli srebrny medal. Była to jedna z niespodzianek igrzysk (wczoraj było ich sporo), na którą polscy sympatycy kolarstwa czekali jednak wiele lat. Dyscyplina ta w naszym kraju jest przecież bardzo popularna. Rokrocznie w maju pa-

sjonujemy się Wyścigiem Pokoju. Nasi reprezentanci stawiali już na najwyższym podium WP, wygrawa indywidualnie w klasyfikacji indywidualnej i zespołowej. Nie udawało się jednak odnieść sukcesu olimpijskiego w wyścigach szosowych. I to w Monachium, polscy kolarze z triumfem Wyścigu Pokoju, Ryszardem Szurkowskim pojednali po medal.

(Dokończenie na str. 2)

## Złoci medaliści XX Igrzysk Olimpijskich

WE WTOREK złote medale na Olimpiadzie w Monachium wywalczyli:

Zespół ZSRR — w kolarskim wyścigu drużynowym na dystansie 100 km.

A. Szalonen — (Włochy) — w strzelectwie sportowym „trap”.

Męski zespół gimnastyków Japonii — w konkursie drużynowym.

N. Nurikian (Bułgaria) — w podnoszeniu ciężarów (w piórkowej).

S. Neilson (USA) — w wyścigu pływackim kobiet na dystansie 100 m st. dowolnym.

E. Whitfield (Australia) — w wyścigu pływackim kobiet na dystansie 200 m st. klasycznej.

M. Spitz (USA) — w wyścigu pływackim mężczyzn na dystansie 200 m st. dowolnym.

R. Matthes (NRD) — w wyścigu pływackim mężczyzn na dystansie 100 m st. grzbietowym.

## Dalsze ofiary

trującej zasytki

## Zmarło już 26 niemowląt

PARYŻ PAP. Francuska opinia publiczna jest zbulwersowana. W wielu departamentach zmarło w wyniku stosowania zasytki dziecięcej firmy „Morange” 26 niemowląt.

Już w maju lekarze w dwóch departamentach alarmowali, że u niektórych osósek zauważono zaburzenia systemu nerwowego połączone z biegunką i innymi objawami choroby. Nie potrąfiono wówczas wyłumaczyć przyczyn tych zaburzeń. Kiedy kłopoty występowały coraz częściej, zaczęto podejrzewać, że to właśnie zasyпка firmy „Morange” jest ich przyczyną. Odano ją do analiz. Tymczasem kilkoro niemowląt zmarło. Prokuratura wszczęła śledztwo. Firme oskarżono o pozbawienie życia niemowląt.

Analizy wykazały, że w zasyppce znajduje się substancja „hexachloropena”, która ma właściwości bakteriobójcze, lecz równocześnie i toksyczne.

## Polski jacht na skałach

### Żeglarze dopłynęli do brzegu na pontonie

NIEPRZYJEMNA morska przygoda spotkała żeglujący w rejsie szkoleniowym po Bałtyku jacht „Freya” z klubu żeglarskiego Stoczni Gdańskiej im. Lenina. Przed kilku dniami jednostka przeszła przez Cieśninę Duńską do Kattegatu i żeglarze planowali powrót na Bałtyk przez Cieśninę Sund. W okolicach Helsingbor jacht został ogarnięty przez sztorm i „Freya” zmuszona była płynąć pod zredukowanymi żaglami; silny wiatr zerwał fal foka i jednostka straciła sterowność. Nim załoga naprawiła uszkodzenie — tuż za fale i porwiasty wiatr zepchnęły jacht „Freya” na skały. Jednostka wyśladowała na skalistym brzegu ok. 12 mil morskich na północ od Helsingbor. Żeglarze opuścili jacht na pontonie — żaden z nich nie doznał obrażeń.

Na zlecenie towarzystwa ubezpieczeniowego „Warta” polski jacht ze statku w najbliższym czasie ściągnęli ze skał przez szwedzkich ratowników. (PAP)

OLIMPIADA W MONACHIUM. Tak odczuwał w basenie znakomity amerykański pływak Steven Genter po wygraniu eliminacji w wyścigu na 200 m stylem dowolnym. (CAF)



## Kolejny etap: SALT II

# Ostrożny optymizm

**P**IERWSZY ETAP radziecko-amerykańskich rokowań w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych (znany pod nazwą SALT I) trwał długo — od listopada 1969 do maja 1972 roku. Zamknęło ten etap podpisanie w Moskwie przez Leonida Breżniewa i Richarda Nixona układu o ograniczeniu systemów obrony przeciurakietowej.

Jak oświadczył pierwszy zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR, Wasilij Kuzniecowa, pozytywne doświadczenie pierwszego etapu rozmów pozwala żywić nadzieję, że rokowania nad dalszym ograniczeniem zbrojeń ofensywnych będą przebiegały w duchu konstruktywizmu i przyniosą konkretne wyniki.

**POZYTYWNY** ich przebieg założy jednak przede wszystkim od równoległych posiedzeń administracyjno-wojskowych, które obu stronom zapewniałyby jednakowe warunki trwałego wzajemnego bezpieczeństwa. Wprawdzie debata w Kongresie amerykańskim przebiegała pod znakiem wysokiej arogabii dla ducha i litery porozumienia, a program wyborczy partii republikańskiej zapowiada kontynuowanie rokowań w oparciu o dotychczasowe osiągnięcia, niemniej jednak w USA wciąż jeszcze wiele do powiedzenia mają te koła, które w zahamowaniu zbrojeń strategicznych upatrują „potencjalnie niebezpieczną pastwę” dla Stanów Zjednoczonych.

Ponieważ zawarł również w maju porozumienie w sprawie ograniczenia ofensywnych zbrojeń strategicznych (na okres 5 lat) pod względem formalnym pozostawia obu stronom pewną swobodę — określenie koła amerykańskie, inspirowane głównie przez sekretarza obrony Melvina Lairda, skwapliwie to wykorzystują w celu forsowania nowych wydatków na zbrojenia. Planuje się wyasygnowanie dodatkowych 12 miliardów dolarów na systemy strategiczne. Pentagon nalega na podwojenie liczby głowic nuklearnych w ciągu najbliższych 10 lat, popłynięcie też strumienem dolarów na nowe okręty podwodne typu „trident”, nie mówiąc już o zbrojeniach konwencjonalnych, które są stale udoskonalane. Warto dodać, że tego rodzaju posunięcia wywołują

wiele sprzeciwów zarówno ze strony wpływowych polityków (kandydat partii demokratycznej senator Mc Govern domagał się m.in. zmniejszenia budżetu Pentagonu o 20 miliardów dolarów), jak i na łamach prasy. „New York Times” z 14 sierpnia krytykował np. decyzję rządu o przystąpieniu do prac nad rozwojem udoskonalonych pocisków MIRV. Dziennik ostrzegał, że rozwój tej broni może poważnie utrudnić dalsze rozmowy SALT.

Doświadczenie wykazuje, że pierwsza runda tych rozmów, jakkolwiek długa i żmudna, przyniosła konkretne rezultaty. Nie popadając w zbytby optymizm, można przypuszczać, że i SALT II nie zawiedzie nadziei ludzkości. (m. j.)

## Katastrofa samolotu szwajcarskiego

**LONDON PAP.** Jak informuje Agencja Reutera, we wtorek na północ od Innsbrucka, odnaleziono szczątki prywatnego odrzutowca typu „Lear-30”, który rozbił się tam poprzedniego dnia. Szczątki zostały rozrzucone na wielkiej przestrzeni, co wskazuje, iż maszyna leciała z dużą szybkością uderzyła w zbocze górskie. Przypuszczalnie obaj piloci ponieśli śmierć.



## Zeznania Leona Wanata

w procesie Hahna i Wippenbecka

# O sprawiedliwość trzeba tu ciężko walczyć

(Korespondencja z Hamburga)

**WCZORAJSZY** dzień w procesie Hahna i Wippenbecka był dużą satysfakcją dla pamięci ofiar Alei Szucho i więźnia na Pawiaku w Warszawie. Nie tylko zresztą dlatego, że świadek z Polski — b. więzień i b. pisarz z kancelarii więziennej Pawiaka, Leon Wanat — swoją godnością narodową i wspaniałą przytomnością umysłu zmuszał do rejterady tych spośród sędziów, którzy usiłowali podstępnie i niekiedy nie ze sprawą nie mającymi wspólnego pytaniami zbijać go z tropu i próbować podważać wartość jego zeznań.

W pierwszym dniu swoich zeznań (kontynuował ich będzie jeszcze 1 września br.) Leon Wanat odpowiadał w zasadzie na pytania wyłącznie technicznej natury. Chodziło m. in. o organizację więzienia na Pawiaku, sposób przyjmowania i rejestrowania więźniów, regulamin dzienny itd. Świadek Leon Wanat już przy tej okazji jednak odwoływał się do obózów koncentracyjnych i na egzekucje, potwierdzając to wszystko, co słyszeliśmy już na tej sali od Ireny Chmielewiczowej, a także od kilku gestapowców, a mianowicie, że rozstrzelanie więźniów Pawiaka było w wielkiej mierze dowolnością. Rozstrzelano bo wielu ludzi, którzy nie byli w ogóle przesłuchiwanymi przez gestapo. Rozstrzelano także masowo zupełnie niewinnych ludzi z łapanek ulicznych. Świadek Wanat opowiadał także o bestialskim torturowaniu więźniów i licznych ich zgonach na skutek pobicia. Na pytanie, kto decydował na Pawiaku o losie więźnia, odpowiedział: „Na Pawiaku była kancelaria zastępcy komendanta więzienia, funkcjonariusza policji bezpieczeństwa i SD. To ci ludzie robili całą tę okrutną robotę. Nie tylko z własnej ochoty. Nieraz słyszałem na własne uszy, jak np. Franz Buerckl powoływał się na Komandura Hahna i mówił, że ten wyznaczył mu na Pawiaku specjalne zadania”.

Wiele miejsca już w pierwszym dniu zeznań Leona Wanata zajęła sprawa losu ludności żydowskiej w Warszawie. Świadek opisał straszliwe warunki, w jakich przebywali Żydzi na Pawiaku oraz odwoływał bestialskie zeznania się nad nimi przez gestapowców przed egzekucjami. M. in. Krummschmidt, zwany przez więźniów „dusicielami”, bił i kopał, ubliżał i otruwał. Egzekucje Polaków i Żydów na Pawiaku — stwierdził kategorycznie L. Wanat — wykonywała nie tylko policja niemiecka (ORPO i SCHUPO),

lecz brali w nich udział, często na ochotnika, gestapowcy z Alei Szucho oraz wachmajstrzy z Pawiaka. „Widziałem to nie jeden raz” — powiedział świadek.

W kontekście zbrodni Hahna na ludności żydowskiej świadek Wanat złożył niezwykle obciążające Hahna zeznanie, stwierdził bowiem, że na Pawiaku rozstrzelano nie tylko Żydów, którzy nie rejestrowano w ogóle, lecz także i takich, którzy byli rejestrowani i podlegali referatowi IV-B w gestapo w Alei Szucho. Akta ich i karty więzienne były opatrywane tym właśnie symbolem. Zadaje to pytanie, czy Hahna, że nie wiedział on nie o morderstwach Żydów, a jeśli ktoś to robił — to jego zdaniem, albo Sonderkommando Roefke z Lublina, albo dowódca SS i policji — Stroop. Pieczętka z symbolem (IV-B) wskaże, że mandaty zarządzane były tak że przez Aleję Szucho, a więc przez Hahna.

TADEUSZ KUR

## Syberyjska sensacja

# Odkrycie szkieletu 3-metrowego mamuta

**MOSKWA PAP.** U ujścia rzeki Indigirki za Północnym Kolem Polarnym na syberyjskim wybrzeżu Oceanu Lodowatego dokonano w tych dniach sensacyjnego odkrycia: znaleziono dobrze zakonserwowany, dzięki wiecznej zmarzlinie, szkielet mamuta. Co więcej, oprócz szkieletu kostnego, doskonale zachowały się ponadto kawałki jego skóry, sierści, mięśni, żołądek z resztkami pożywienia. Wleczka zmarzłina zakonserwowowała także wstrząsłość prehistorycznego olbrzyma, który ważył przeszło półtorej tony i miał wzrost 3 metrów. Była to stara samica.

Mamuta odtransportowano do podziemnego laboratorium Instytutu Badań Zmarzliny Syberyjskiego Oddziału Akademii Nauk ZSRR w Jakucku. Zdaniem radzieckich uczonych, odkrycie to ma wielkie znaczenie dla nauki i jest sensacyjnym wydarzeniem w historii paleontologii.

**DO** niecodziennego wydarzenia doszło podczas wyborów Miss Czarnej Ameryki, które odbyły się ostatnio w Los Angeles. Diana Jackson (z prawej), która zdobyła tytuł Miss zdecydowała wala się zrezygnować z zaszczytu i przekazać tytuł i koronę swej konkurentce — Lindzie Barney (z lewej), oznajmiając, że pragnie poświęcić się wyłącznie karierze śpiewacki.

Na zdjęciu: wzruszona Linda Barney i jej wspania lomyślna koleżanka — Diana Jackson.

(CAF-Photofax)

## Wspomnienia uczestnika Słowackiego Powstania Narodowego (2)

# Na ratunek przyjaciołom...

NA kilkanaście kilometrów przed Kysucą Dolina, podczas wycieczki przy ognisku poznałem dwóch mężczyzn — Georga i Andreja Bernatów, z których jeden ofiarował się zmienić nam, rannym, opatrunki. Zrobił to sprawnie, fachowo. Powiedział, że jest lekarzem. Obaj, przesładowani przez faszystów koczując w górach i gotowi są wstąpić do partyzanckiego oddziału. Te ostatnie propozycje przyjęliśmy nieufnie. Zdawaliśmy sobie sprawę, że faszysty zechcą wykorzystać okres dezorganizacji w celu nasłania do naszych części regów różnej maści dywersantów i szpiegów. Kierując się czujnością — odmówiliśmy zabrania ich z sobą w dalszą drogę. Ze należało być czujnym, potwierdzały to liczne fakty, na każdym kroku. W Kysucej Dolinie rozstrzelaliśmy trzech przetransportowanych w cywilnej odzieży, do-

brze władających czeskim językiem, SS-manów z tatużem pod pachami. Usiłowali oni wejść w skład oddziałów partyzanckich jako... „uciekierzy z Protektoratu”, „czescy patrioty...”

**W REJONIE** koncentracji Brygady zgromadziło się już kilkunastu towarzyszy; był sztab Brygady i nasz ulubiony dowódca — radziecki oficer płk Piotr Wieliczko, który ubolewał nad słabą stroną służby zdrowia. Wtedy przypomniałem sobie braci Bernatów i zameldowałem, że oferowali swoje medyczne usługi. Z rozkazu Wieliczki gnałem co koń wysoko z powrotem do miejsca, w którym nastąpiło nasze spotkanie, nie mając żadnej nadziei, że ich jeszcze tam zastanę. Ku mojemu zdziwieniu zastałem ich przy ognisku i razem powróciliśmy do Brygady. Przy-

jeto ich i od tej chwili pozostali z nami do końca walk. BYŁ mroźny grudzień 1944 r. 1 Słowacka Brygada Partyzancka rozlokowała się w Zwierowskiej Dolinie w Wysockich Tatrach. Stąd wydzielono grupy szturmowe i oddziały dywersyjne nekaly okupanta dniem i nocą. Zmasowane uderzenie partyzanckie na hitlerowski garnizon w Habovce i doszczętne jego rozgromienie wywołało wściekłość Niemców. Postanowili wziąć odwet.

Zwiad partyzancki ustalił przyspieszoną koncentrację sił wroga. Należało oczekiwać poważniejszego starcia zbrojnego, dowództwo Brygady postanowiło wzmocnić obronę w Zwierowskiej Dolinie. Zażądało także z Wielkiej Ziemi uzupełnienia wyposażenia bojowego o broń przeciwpancerną i amunicję oraz leki i sprzęt medyczny. Zaopatrzenie mieliśmy otrzy-

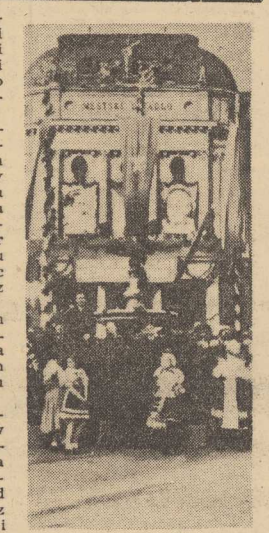
mać drogą zrzutów powietrznych. Najbardziej kłopotliwy i niepokojący problem stwarzał ranni, a zwłaszcza ciężko ranni towarzysze, których należało usunąć z rejonu przewidywanych walk.

Sprawę tę rozwiązał przypadek: zrzuły spadochronów odbywały się tylko nocą i — zważywszy na Tatry — z dużej wysokości. Silny wiatr znosił spadochrony i rozrzucał je na ogromnej przestrzeni. Musieliśmy więc „przecezywać” górskie masywy w poszukiwaniu zasobników. Nieocenioną pomoc okazywały nam ludność okolicznych wiosek.

W CZASIE jednej z takich operacji, posuwając się wschodnią stroną Zierowki, na znacznej wysokości, poczułem w nozdrzach swąd dymu. Dym na takiej wysokości...?

Po kilku minutach, ostrożnego skradania się odkryliśmy w jodłowej gęstwinie idealnie zamaskowaną chatę, w której za staliśmy kilka godzin żydowskich ukrywających się przed Niemcami. Chatą składała się z dwóch pomieszczeń: kuchni i dość obszernej izby z oszklonymi oknami.

(Ciąg dalszy nastąpi)  
STANISŁAW MAJEWSKI („Marian”), b. uczestnik RPW



TEATR MIEJSKI w Kossycach, gdzie proklamowano „Program” koszycki.





**DYREKCJA ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ**  
przy Szczecińskiej Fabryce Urządzeń Wagonowych „FAKON”

O G Ł A S Z A

zapisy chłopców od lat 15 do pierwszej klasy  
na rok szkolny 1972/73 o specjalności ślusarz-spawacz.

Dokumenty wymagane przy przyjęciu:  
— podanie 2 egz.  
— życiorys 2 egz.  
— fotografie 3 szt.  
— świadectwo szkolne (w oryginale)  
— świadectwo zdrowia ucznia  
— opinia szkoły (ukończonej)  
— aktualne prześwietlenie klatki piersiowej

Dokumenty należy składać w Dyrekcji Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Szczecinie-Dąbju, ul. Pomorska 150.

W czasie trwania nauki uczniowie otrzymują wynagrodzenie miesięczne w następujących wysokościach:

I rok nauki — 150 zł.  
II rok nauki — 260 zł.  
III rok nauki — wg grupy osobistego zaszerzowania stawka godzinowa 3,40 zł i premia do 25 proc.

5340-K

**Wytnij i zachowaj!**

**SPOŁECZNE OGNISKO  
BALETOWE W SZCZECINIE**

prowadzi systematyczne szkolenie  
DZIECI w wieku szkolnym i przed-  
szkolnym od 4 lat.

W programie:  
rytmika, technika tańca klasycznego  
i wywolonego, taniec ludowy i cha-  
rakterystyczny, historia tańca, in-  
scenizacja taneczna.

Zapisy codziennie w godz. 17—21  
w filii Ogniska przy ul. Wielkiej 6  
(Przedszkole nr 29) — dojazd do  
Bramy Portowej oraz w szkole 69,  
Niebuszewo ul. Zamoyskiego (za po-  
stoje taksówek przy ul. Krasin-  
skiego) w poniedziałki i czwartki  
w godz. 16—19.

5341-K

**SZKLARSKA SPÓŁDZIELNIA  
PRACY W SZCZECINIE**

przyjmuje na naukę zawodu szklarza  
absolwentów szkół podstawowych.  
Nauka trwa dwa lata.  
W czasie nauki zawodu uczniowie  
otrzymują:

wynagrodzenie w I roku 150 zł, w  
II roku 320 zł miesięcznie.  
Bliższych informacji udzielają kadry  
spółdzielni w Szczecinie, ul. Ka-  
pińska 2, tel. 35-816,  
5346-K

**NAUKA**  
STUDENT po w roku  
Politechniki uzyska ko-  
repetycję z matematyki,  
Tel. 225-78.

**PRACA**  
19745-G  
ZAPIEKUJE się dwój-  
giem dzieci powyżej  
piątego roku we włas-  
nym domu. Wiadomość:  
Asnyka 143. 10692-G  
SAMODZIELNA pomoce-  
domowa do prowadze-  
nia domu (4 dorosłe  
osoby) potrzebne zaraz.  
Oferty: Biuro Ogłoszeń  
Szczecińskich 10698.

**POTRZEBNA** opiekun-  
ka do dziecka, ul. Kor-  
sarzy 26 (obok Zamku).  
10700-G  
PRZYJMĘ opiekunkę do  
dziecka. Wyzwolenia  
69/18, tel. 259-17 po  
godz. 15. 10711-G  
STARSA pani do pol-  
torożnego dziecka  
Przyjmę od 1 września.  
Gen. Zawadzkiego 10/38  
(osiedle Kłopotów).  
10773-G  
PRZYJMĘ nadzór nad  
budową domu lub po-  
dobny. Oferty: Biuro  
Ogłoszeń Szczecińskich  
10778.

**POTRZEBNA** solidna  
kobieta do pomocy w  
domu 2 razy tygodnio-  
wo Poczta 12/2.  
10830-G  
POMOC do kuchni po-  
trzebna w godz. 16—19.  
Ul. Ogłńska 2. 10657-G

**POTRZEBNA** pomoc do  
mowy, najchętniej re-  
nista do 3-osobowej  
rodziny. Tel. 81-10870-G

**NIERUCHOMOŚCI**  
MIESZKANIE własno-  
ściowe kawalerkę kupię.  
Oferty: Biuro Ogłoszeń  
Szczecińskich 10687.

klas. Szymanowskiego  
82. 10759-G  
GARAZ — Zelechowo,  
ul. Studzienna zamienię  
na garaż śródmieście.  
Tel. 390-60. 10753-G

**NAPRAWA** karoserii,  
chłodnic samochod-  
owych. Szczecin, Gor-  
kiego 1. 10848-G

**DWA** garaże do wynaj-  
ęcia, mogą być wyko-  
rzystane na magazyn.  
Pogodno, tel. 751-81.  
10902-G

**KUPNO**  
STARE zegary, nawet  
uszkodzone kupię. Sze-  
cin 3, skrytka pocztowa  
45. 122-P  
NOWY taksometr „Pol-  
tax” do „Flata” 125 P  
kupię. Zgłoszenia: Lo-  
bez, tel. 27-01. 10603-G

**„SYRENY”** 104, dobrą  
tanią kupię. Szczecin 5,  
skrytka 121. 10652-G

**SPRZEDAŻ**  
RADIO tranzystorowe  
„Okeah”, „Leningrad”,  
radzieckie sprzedam. Tel.  
750-30 godz. 9—13. 10643-G

**„WARSZAWĘ”** 204 sprze-  
dam. Ul. Kaszubska  
184, tel. 369-11. 10715-G

**MAGNETOFON** kaseto-  
wy „Philips” z zasłoni-  
ciem sprzedam. Tel.  
457-84. 10717-G

**TANIO** sprzedam me-  
ble. Wiadomość: tel.  
263-20 w godz. 10—14.  
10718-G

**SZCZECINIĘTA** foksie-  
riery sprzedam, tel.  
240-66. 10736-G

**TANIO** sprzedam wó-  
zek głęboki, nowy. J.  
Malczewskiego 8/16.  
10744-G

**ŁÓDZ** z silnikiem „Sy-  
reny” sprzedam. Świa-  
towidła 74/9. 10732-G

**SAMOCHOĐ** osobowy  
marki „Volkswagen”  
typ „Carmann — Chia”  
sprzedam lub zamienię  
na „Wartburg”. Tel.  
482-96 po godz. 17. 10734-G

**„WARSZAWĘ”** 224 sprze-  
dam. Tel. 274-09 po  
godz. 16. 10760-G

**PIEC** c.o. 0,8 m kw i  
komplet znaczków PRL  
sprzedam. Ul. Wienaw-  
skiego 26/2. 10768-G

**WÓZEK** dziecięcy sprze-  
dam. Dembowskiego 28/  
26 po godz. 17. 10778-G

**WÓZEK** głęboki sprze-  
dam. K. Królewicza 7/14.  
10781-G

**PIANINO** do ćwiczeń  
okazyjnie sprzedam lub  
zamienię na akordeon.  
Ul. Hadogoska 4/10. 10782-G

**SAMOCHOĐ** osobowy  
m-ki „Warszawa” M-20,  
po kapitalnym remoncie  
sprzedam. Cena 30 000 zł.  
Wiadomość: Genowefa  
Szram, Łobez, ul. Stru-  
mykowska 19-a, tel. 27-83.  
10794-G

**OSTAPIE** drzewi tyne  
przebiegi sprzedam  
„Wartburg”. 353. Tel.  
365-40 w godz. 7—15. 10798-G

**„JUNAKA”** w dobrym  
stanie tani sprzedam.  
Szczecin, Modrzewskie-  
go 24/1. 10794-G

18 SIERPNIĄ 1972 R. ZMARŁ

**dr med. Józef  
Markowicz**

dyrektor Wojewódzkiej Stacji sani-  
tarno-Epidemiologicznej, długoletni  
aktywny członek Wojewódzkiego  
Komitetu Ochrony Przyrody przy  
Prezydium WRN.

W Zmarłym straciliśmy gorącego  
obrońcę zasad ochrony naturalnego  
środowiska człowieka.

Wojewódzki Komitet Ochrony  
Przyrody przy Prezydium Wo-  
jewódzkiej Rady Narodowej w  
Szczecinie.

Wszystkim, którzy wzięli udział  
w pogrzebie

ś. p.

**inż. Jana  
Wojtasiewicz**

okazali pomoc i współczucie w cięż-  
kich chwilach a szczególnie Dyrek-  
cji i Radzie Zakładowej RPP „Ba-  
cutil”, PRITV oraz przyjaciółm  
i znajomym składa serdeczne pod-  
ziękowanie

ZONA Z RODZINĄ

**„SYRENY”** 104 sprze-  
dam. Wiadomość: Lipo-  
wa 14/1. 10797-G

**„ZASTAWĘ”** po wypad-  
ku sprzedam. Wiado-  
mość: Stargard Szczeci-  
ński 58-38 godz. 17—18.  
10798-G

**„ZASTAWĘ”** sprzedam.  
Tel. 267-87 po 16.  
10799-G

**TAPCZAN**, szafa 3-  
członowa, w dobrym  
stanie, niemiecki sprze-  
dam. Ul. Malczewskiego  
36/56. 10807-G

**APARAT** słuchowy za-  
usznym „Philips” sprze-  
dam. Tel. 709-65. 10812-G

**NOVY** samochód „Sko-  
da de Luxe” sprzedam.  
Piramowicza 7/9. 10816-G

**2 SIECZKARNIE** sprze-  
dam. Wiadomość: Bez-  
rzeczce, Koralowa 17.  
10819-G

**MAGNETOFON** „Natio-  
nal” z nowe garnitury  
na wzrost 165 cm sprze-  
dam do 12 września br.  
Tel. 282-98 Z. Łazuchie-  
wicz. 10823-G

**TANIO** sprzedam „War-  
szawę” M-20 po remon-  
cie. Szczecin, ul. Ma-  
jurskiej 312. 10824-G

**NOVY** wózek dziecię-  
cy, niemiecki sprzedam.  
Legnicka 20/5 po godz.  
15. 10856-G

**PSA** owczarka niemiec-  
kiego, 8-miesięcznego  
sprzedam. Krzywoustec-  
kiego 82. 10858-G

**LOKALE**

**PÓL** wili w Głęboku —  
4 pokoje z wygodami  
zamienię na 3 pokoje z  
wygodami w Szczecinie.  
Warunki do uzgodnie-  
nia. Szczecin, tel. 757-18  
od godz. 19—21. 10697-G

**DWIE** siostry, pracuja-  
ce, poszukują pokoju  
sublokatorskiego. Tel.  
474-66 do godz. 15. 10702-G

**LEBORK** — 2 pokoje,  
kuchnia, stare budow-  
nictwo zamienię na po-  
dobne w Szczecinie.  
Wiadomość: Chybiów-  
ski, Lebork, ul. Jedn.  
Robotniczej 16. 10705-G

**PRACOWNIK** Politech-  
niki z rodziną poszuku-  
je 2 pokoi lub zaopie-  
kuje się samodzielnym  
mieszkanem na okres  
1 roku. Oferty: Biuro  
Ogłoszeń Szczecińskich  
10713.

**WŁASNOCIOWE** pod-  
wili z garażem zamie-  
nię na mniejsze wlas-  
nościowe, komfortowe  
mieszkanie, 50—60 m kw.  
Oferty: Biuro Ogłoszeń  
Szczecińskich 10723.

**SLUPSK** — 2 pokoje z  
kuchnią, nowe budow-  
nictwo zamienię na mie-  
szkanie. Stargard.  
Wiadomość: Stargard,  
Wiosenna 19. 10725-G

**MIESZKANIE** z 2  
kioskami poszukuje pokoju  
z kuchnią i łazienką na  
2 lata. Oferty: Biuro  
Ogłoszeń Szczecińskich  
10730.

**POKOJ** 2-osobowy od-  
najmę samotnym. Gum-  
mience, Różyckiego 8.  
10743-G

**MŁODE** małżeństwo po-  
szukuje samodzielnego  
mieszkania na okres 1  
lub 2 lat. Tel. 225-78.  
10746-G

**POKOJ** z telefonem  
przy Al. Wyzwolenia  
odnajmę samotnemu  
mężczyźnie. Tel. 250-74  
godz. 7—13 lub godz.  
15—22. 10747-G

**M-2 i M-3** w rejonie Al.  
Wyzwolenia zamienię na  
mieszkanie 4-pokojowe.  
Tel. 265-22. 10767-G

**2 POKOJE** z kuchnią  
zamienię na 3 pokoje z  
kuchnią. Ul. Rew.  
Październikowej 6/8.  
10769-G

**MIESZKANIE** M-5, 3-po-  
kójowe, nowe budow-  
nictwo zamienię na dwa  
samodzielne mieszka-  
nia: M-3 i M-2 w nowym bu-  
downictwie z c.o. Rew.  
Październikowej 10/76.  
Tel. 229-67. 10770-G

**POKOJ** odnajmę panu,  
Szarotki 12/10. 10771-G

**KOMFORTOWY** pokój  
odnajmę samotnemu pa-  
nu, tel. 715-23. 10772-G

**KOMFORTOWY** pokój,  
śródmieście odnajmę.  
Tel. 261-66. 10774-G

**DWÓCH** panów poszu-  
kuje taniego pokoju  
sublokatorskiego, naj-  
chętniej w śródmieściu.  
Oferty: Biuro Ogłoszeń  
Szczecińskich 10777.

**PÓL** luksusowej wili  
w Krakowie zamienię  
na wille w Szczecinie.  
Warunki do omówienia,  
Kraków 16, Ujazdowa 6,  
Malawska. 10804-G

**SZCZECIŃSKIE OKRĘGOWE  
ZAKŁADY GAZOWNICTWA**

w Szczecinie

OGŁASZAJĄ

dodatkowe zapisy do 3-letniej  
Zasadniczej Szkoły Zawodowej  
na rok szkolny 1972/73 do klasy I  
w zawodzie

— MONTER SIECI I INSTALACJI  
GAZOWYCH.

Szkoła nie posiada internatu. Ucz-  
niowie otrzymują wynagrodzenie:

w klasie I 150 zł  
w klasie II 320 zł  
w klasie III  
wg I grupy zaszerzowania

Uczniowie otrzymują: odzież i obu-  
wię ochronne, korzystają z opieki  
lekarskiej i mogą należeć do Związ-  
ku Zawodowego. Ponadto otrzymują  
deputat węglowy i gazowy.

Podanie wraz z kompletem doku-  
mentów należy składać w Dziale  
Szkolenia, Szczecin, ul. Tama Po-  
morzańska 26 pokój 48. Informacji  
udziela Dział Szkolenia tel. 476-01  
wew. 46

5344-K

**Okazja!**

złobycia intratnego zawodu dla  
młodzieży w zawodzie budowlanym

**murarz-tylnkarz**

**MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO  
REMONTOWO-BUDOWLANE NR 1**

w Szczecinie, ul. Potulicka 59

ORGANIZUJE

w ramach Ochotniczego Hufca Pra-  
cy przyuczenie do zawodu murarz-  
tylnkarz chłopców w wieku od  
16—18 lat. Przyuczenie do zawodu  
trwa 9 miesięcy. Wynagrodzenie  
miesięczne wynosi 600 zł.

Zgłoszenia przyjmuje MPRB Nr I  
w Szczecinie, ul. Potulicka 59, po-  
kój nr 10, tel. 356-97 w godz. od  
6.30 do 14.30 tylko do dnia 5 wrze-  
śnia 1972 r. Przedsiębiorstwo nie po-  
siada zakwaterowania.

5348-K

Druk: Szczecińskie Zakłady Graficzne (M-3)

### Teatry Dramatyczne wznawiają działalność

JUTRO 31 bm. Państwowe Teatry Dramatyczne wznawiają swą działalność. W Teatrze Polskim grana będzie komedia współczesnego francuskiego autora M. Comolotiego - „Perla” w reżyserii A. Obidniaka i scenografii A. Sell-Walter. W Teatrze Współczesnym - dramat psychologiczny znakomitego szwedzkiego pisarza A. Strindberga „Pelikan” w reżyserii J. Stokalskiej i scenografii E. Krywskiej. Natomiast w sali Bogusława Zamku Książąt Pomorskich zobaczymy W. Szekspira „Sen nocy letniej” (przekład St. Koźmiana) w inscenizacji i reżyserii J. Grudy oraz scenografii J. Banuchy.

### Kierowcy demaskują drogowców

## Walka z partaczami jeszcze nie wygrana

TRZEJ kierowcy-taksówkarze, którzy odwieźli w tych dniach redakcję, powiedzieli: „Przeczytaliśmy Szw artykuł zatytułowany: „Koniec z anarchią na szczecińskich ulicach”. Mamy pewne wątpliwości, czy aby na pewno - koniec. Tu jeden z nich wyjął z kieszeni kartkę i jednym tchem wyliczył... kilkanaście ulic, na których niedawno prowadzono rozmaite roboty ziemne, a obecnie jeździ w tych miejscach

### Szczecin otrzyma 60 dodatkowych samochodów

## Transport dla handlu i usług

TRANSPORT jest niezwykle ważnym ogniwem w działalności przedsiębiorstw handlowych i usługowych. Od jego ilości i sprawności zależy terminowość dostaw towarów lub wykonania usługi oraz formy świadczenia prac zlecanych przez ludność. Szczecińskie zakłady handlowe i usługowe od lat borykają się

z brakiem dostatecznej ilości samochodów dostawczych, ponadto kłopotów narażają im jakość posiadanych wozów; znaczna część pojazdów jest bowiem wyeksploatowana, przeszła już kilka remontów kapitalnych. Bardzo ciężka sytuacja pod tym względem panuje w spółdzielczości: w tych zakładach prawie 50 proc. samochodów powinno być przeznaczonych do kasa-

Wprawdzie dodatkowe przydziały trudnej sytuacji transportowej w szczecińskim handlu i usługach radykalnie jeszcze nie zmienia, ale w bardzo dużym stopniu ją poprawia. (zdan)

### Na pamiętkę...

## Piękno Bieszczadów

BIURO WYDAWNICZE „Ruch” przekazało na rynek piękne zeszyty w kolorowych widokówkach prezentujących urok Pieniń, Bieszczadów, Beskidu Śląskiego i Ziemi Olsztyńskiej.

Brak dostatecznej ilości sprawnych wozów wpływa ujemnie na rozwój usług, a szczególnie - ich form bardzo dogodnych dla klientów. „Chodzi przede wszystkim o wykonywanie zleconych prac w domu klienta, aby zamawiający nie musiał np. wyciągać ramy z okna i nieść jej do szklarza, lecz by pracownicy zakładu przybywali do mieszkania klienta i w jego domu wprawiali szybę. Aby szczecińskimi nie były zmuszone dźwigać bielizny do pralni, lecz aby z zakładu podjechał samochód zabrał pościel, a po jej upraniu - odwiózł właściciela. Rozwój tych form usług, hamuje właśnie brak dostatecznej ilości sprawnych samochodów.

### W Zamku

## Recital amerykańskiej śpiewaczki

W CZWARTEK o godz. 19 w Sali Anny Jagiełłki w Zamku Książąt Pomorskich odbędzie się recital śpiewaczki Elizabeth Patches. W wykonaniu znakomitej amerykańskiej solistki usłyszymy między innymi pieśni K. Szymanowskiego, F. Schuberta, Cl. Debussy'ego, Ch. Ivesa.

E. Patches to mezzosopranistka posiadająca doskonały smysł dramatyczny i nienaganny kształt muzyczny. Dlatego też jest uznana za jedną z najznakomitszych śpiewaczek swego pokolenia. Występowała wiele, biorąc udział w koncertach solowych, operach i oratoriach. Jest również doskonałą interpretatorką muzyki współczesnej. Studiowała na Wydziale Muzyki Uniwersytetu w Michigan.

Artystę akompaniuje pianista Raymond Beagle, koncert prowadzi Jerzy Piętkow. Wstęp wolny.

## Z drugiej (gorszej) strony lady

### GDZIE SA PLACKI ZIEMNIACZANE?

W TZW. MAŁEJ „KASKADZIE” można się szybko i tanio posilić, od rana do wieczora nie brakuje tutaj amatorów gróchówki, szaszłyków, bejsztyków i napojów chłodzących. Zawiedzeni są tylko ci, którzy zwabieni napisem: „placki ziemniaczane”, zastają zamknięte naглуcho stoisko. Można się tylko zastanawiać, dlaczego tak się dzieje. Tymczasem, że brakuje ziemniaków, nie wchodzi chyba w rachubę.

### NATYCHMIAST PO REMONCIE - REMANENT

W SKLEPIE z tkaninami przy ul. Oborników Stalingradu (należącym do Handlowej Spółdzielni Inwalidów) do niedawna trwał remont. Patrzac przez okno wystawowa można teraz podziwiać estetyczne wnętrza, nowe regały, lady i bogaty zestaw materiałów. Niestety tylko podziwiać, na drzwiach bowiem wisi kartka informująca klientów o przeprowadzonym remanencie. A czy nie można było zrobić tego w czasie remontu, gdy towary złożone były w magazynie?

### „PASZTEKIK” NIECZYNNY - KTO ZGADNIE DO KIEDY?

NA zamkniętych naглуcho drzwiach pasteczki przy al. Wojska Polskiego wisi kartka z napisem: „Zakład nieczynny, brak dopływu prądu”. Od kiedy? - nie wiadomo, bowiem na kartce nie umieszczono daty jej wywieszenia. Do kiedy? - także nie podano. Chyżby to obmyślili pracownicy pasteczki. Kartka wisieć może jeszcze przez tydzień, a nikomu nie przyjdzie na myśl by interweniować w tej sprawie, bo przecież zawsze zdarzyć się może chwilowy brak dopływu prądu.

### A gdzie medal kolarzy?

NA DOBRY pomysł upadli pracownicy sklepu sportowego u zbiegu Al. Wyzwolenia i Al. Buczka. Jedną z wystaw zmienił oni na gigantyczną gablotę informacyjną o tematyce olimpijskiej. Na dużej tablicy obok nazwy kraju, w specjalnych rubrykach umieszcza się liczby medali zdobytych przez reprezentantów tego państwa.

przedstawiają się wręcz fatalnie. W zapadnięciach bruku, rowach przekopanych w poprzek ulicy, samochody łamią rury i ulega ją innym uszkodzeniom.

Skrupulatność kazała nam sprawdzić otrzymane informacje. Udałiśmy się pod wskazane adresy. W słowach naszych gości nie było ani zdziżenia, przesydy.

Oto al. Piastów przed skrzyżowaniem z ul. Ku Słońcu (w których ulicach zaczyna się ul. Wyzwolenia). Brak jezdni niefalanym nieczym gigantyczna „tara”. Wiadomo - po wykopach pod rurociąg. Przejeżdżającymi samochodami aż rzuca.

Oto ul. Ku Słońcu zaraz za wiaduktem, w miejscu gdzie zaczyna się ul. Wyzwolenia. W poprzek przekopany kilkunastocentymetrowej głębokości rów. Oczywiście prace dawno tu już „zakonczono”.

Oto ul. Ofiar Oświęcimia tuż przy skrzyżowaniu z al. Wyzwolenia. Znowu fatalnie pozapadana nawierzchnia z bruku. Na długości 20-30 metrów nalazliśmy... kilkadziesiąt „dołów”. Przed miesiącami układano tu jakiś kabel bądź rurociąg.

Oto ul. Grzymliska. To samo już wisko. Brak poenia „dołów”, na których polamać można najmocniejszy samochód.

Oto ul. Zaleskiego obok skrzyżowania z ul. Słowackiego. W poprzek jezdni biegnie głęboki rów. Dwie potężne pokrywy od studzienek kanalizacyjnych wystają o kilka centymetrów ponad nawierzchnię.

DOSC TYCH PRZYKŁADÓW. Wy dają one jak najgorsze świadectwo przedsiębiorstw, które na tych ulicach wykonywały prace. Nazwa - „partacze” jest tu zbyt łagodnym określeniem. Pragniemy podkreślić, że żadne z uszkodzeń jezdni, o których mowa, nie powstało na skutek wyeksploatowania nawierzchni, czy też w wyniku tzw. „prelombów wiosennych”. Wszystkie są skutkiem działalności naszych przedsiębiorstw inżynierskich.

O problemie tym mówiono podczas dyskusji, jaka wywiązała się po naradzie aktywów społecznych i politycznego spółdzielczości i handlu, w której brał również udział minister Handlu Wewnętrznego i Usług, E. Sznajder. Spotkanie odbyło się w pierwszych dniach lipca br. Minister E. Sznajder odnotował uwagi, obiecał, że - w miarę swych możliwości - postara się pomóc szczecińskim spółdzielcom i handlowcom.

Już w kilkanaście dni po naradzie, 15. VII. br. do Komitetu Środowiskowego PZPR Spółdzielczości i Handlu wpłynęło pismo z Departamentu Zaopatrzenia i Transportu Ministerstwa HWU, w którym poinformował, że minister Komunikacji przydzielił Prez. WRN w Szczecinie (na potrzeby lokalnych zakładów handlowych i usługowych) dodatkowe partie wozów dostawczych w ilości 30 sztuk. Ponadto te same ilości samochodów otrzymają dodatkowe przydziały centralnych przedsiębiorstwa handlowe, przez myślu terenowego i spółdzielnie. W sumie więc zdołaliśmy uzyskać ponadplanowo 60 wozów dostawczych.

### Katakliizmu nie zanotowano...

## „Love story” w Szczecinie

A WIĘC mamy „Love story” w Szczecinie. Opromieniony sławą, legendarny niemiecki film, wyekskawany przez milionem ludzi - dotarł wreszcie do nas.

No i co? No i nie. Dziś o godz. 9 rano nie szturmowano drzwi „Kosmosu”, nie było nawet cienia kolejki, a zmobilizowano wany do walki z „żuwiolami” personel kina mógł spokojnie odetchnąć. Nie wiadomo, co będzie dzieło się działo po południu, ale jeśli młodzież, która ma jeszcze przecież wakacje, nie pospieszyła na T A K I film, to można liczyć, że jego popularność wcale nie będzie większa od przynajmniej pięknej markiży Angeliki.

prostu nie wypada pominąć okazji, że w kioskach „Ruch” można kupić wszystkie niemal artykuły pierwszej potrzeby. Jest to o tyle wygodne, że gdy czegoś nie ma w domu, a sklepy są zamknięte (lub za daleko do nich), idziemy po prostu do najbliższego kiosku. Okazuje się jednak, że i tutaj zaostrzenie „nawala”. Od kilku dni usilnie poszukujemy baterii 1,5 V oznaczonych symbolem R 20. Niestety, w żadnym z odwiedzonych przez nas kiosków ich nie ma. Co gorsza, w kioskach na Dworcu Głównym, gdzie zyskaliśmy zaistnienie ostatnie przed podróżą, drobne zakupy, nie ma w ogóle żadnych baterii.

## W kioskach brak baterii

PRZYWZWAŻYLIŚMY SIĘ do tego, że w kioskach „Ruch” można kupić wszystkie niemal artykuły pierwszej potrzeby. Jest to o tyle wygodne, że gdy czegoś nie ma w domu, a sklepy są zamknięte (lub za daleko do nich), idziemy po prostu do najbliższego kiosku. Okazuje się jednak, że i tutaj zaostrzenie „nawala”. Od kilku dni usilnie poszukujemy baterii 1,5 V oznaczonych symbolem R 20. Niestety, w żadnym z odwiedzonych przez nas kiosków ich nie ma. Co gorsza, w kioskach na Dworcu Głównym, gdzie zyskaliśmy zaistnienie ostatnie przed podróżą, drobne zakupy, nie ma w ogóle żadnych baterii.

### Ech, te papierosy...

NAMIĘTNI palacze zaczynają dzień od papierosa i zaraz potem od... narażeń na zamaskowane w nim kłopotliwe (czesząc nawet kolejkę do jednego lub dwóch centymetrów. Jest to jednak zjawisko, tak powszechne, że powoli przestajemy zwracać na nie uwagę, obwołanie, czy są to „Sporty” czy „Caro”. Ostatnio zaobserwowałam liśmy inną ciekawą rzecz. W trzech kolejnych paczkach „Ekstra mocnych” z filtrem znalazłiśmy rodzaj nek - papieros bez filtra. Widocznie jest to nowa metoda, jaka wytworzyła papierosów, postanowiła nas karać za hotowanie zgubnemu - palogowi. (jas)

### Komunikat MPK

W CELU umożliwienia wykonania plynnych prac drogowych na ul. Dworcowej, tramwaje nocne linii nr 2 i 7 od godz. 23.30 dnia 30 bm. do godz. 4.30 dnia 31 bm., będą jeździły ul. Dworcową, a powracają ul. Wielką.

## Kronika wypadków



### OKOŁO godz. 14.30 u zbiegu ulic Gonty i Emilii...

zderzenia (patrz zdjęcie) motocykla nr rej. MS 4994 z „Syrana” nr rej. MR 4562. Kierowca motocykla, Janusz P. doznał poważnych obrażeń i skierowany został do dyżurnego szpitala. Drobne obrażenia odniósł także pasażer motocyklisty.

### W FABRYCE „Polmo” przy al. Wojska Polskiego spadł z dachu pracownik fabryki, 41-letni Michał T. Upadek zakończył się przyłotem nogi.

60 TYS. ZŁ strat - to bilans pożaru, który wybuchł wczoraj w garażu PGR Dąbiej pow. Gryfów. Spalił się częściowo samochód „Warszawa pick-up” oraz sfera kucharzowa „Lublinka”. Przyczyną pożaru była MO. Poważny pożar wybuchł też w suszarni siana w miejscowości Głizyn pow. Pyrzyce. Niszczyła „czernowoda” kura przyłot ton suszu, wartości 34 tys. zł. (ap)